

# Ryszard Zawadzki

---

## Inspiracje biblijne encykliki „Dives in misericordia”

---

Wrocławski Przegląd Teologiczny 17/2, 93-99

---

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. RYSZARD ZAWADZKI

## BIBLIJNE INSPIRACJE ENCYKLIKI «DIVES IN MISERICORDIA»

Ostatnia pielgrzymka Jana Pawła II do ojczyzny, w dniach 16-19 sierpnia 2002 roku, odbywała się pod hasłem *Bóg bogaty w miłosierdzie*. W jej szczytowym momencie, podczas Mszy Świętej na krakowskich Błoniach, wobec dwóch i pół miliona osób – największego w dziejach Polski i Europy zgromadzenia wiernych, Papież gorąco apelował o „wyobraźnię miłosierdzia” w naszym skołatanym świecie. Wołanie to stało się wtedy i pozostało obecnie wezwaniem niezwykle mocno przemawiającym do każdej niepozabawionej wrażliwości ludzkiej wyobraźni: wyobraźni umysłu i serca. Poprzez to przejmujące wołanie, jak również przez wyżej wspomniane hasło całej pielgrzymki Ojciec Święty w szczególny sposób nawiązał do swej doniosłej encykliki z początkowego okresu pontyfikatu. Encyklika ta jest zatytułowana tak jak ostatnia papieska pielgrzymka do Polski: *Dives in misericordia*, a została ogłoszona 30 listopada 1980 roku.

Pochylając się w duchu nad tą przebogatą kartą nauczania Jana Pawła II, czynimy to ze świadomością, że oczywistą niemożliwością jest przedstawienie jej treści – ujmowanej nawet tylko w jednym, biblijnym aspekcie – w sposób wyczerpujący. Dlatego tytuł niniejszego artykułu należałoby precyzyjniej rozumieć w sensie: *Niektóre...* czy też *Wybrane inspiracje biblijne encykliki „Dives in misericordia”*. Jesteśmy bowiem w stanie dotknąć tylko nielicznych, może najbardziej znaczących spośród nich. Zanim jednak przejdziemy do ich omawiania, pragniemy krótko zarysować szerszą perspektywę tychże inspiracji.

### I. JAN PAWEŁ II – OSOBOWOŚĆ BIBLIJNA

Wiadomo, że Biblia może efektywnie inspirować tylko tego, kto jest jej miłośnikiem i stara się nią żyć na co dzień. Jan Paweł II rozmyślał się w słowie, nade wszystko zaś w natchnionym słowie Bożym, już od wczesnej młodości.

Nie tylko czytał, nie tylko znał Pismo Święte, ale pozwalał mu dogłębnie przenikać własną osobowość, kształtować swe człowieczeństwo, inspirować całą swą posługę: najpierw kapłańską, potem biskupią, a wreszcie posługę Piotrową. Jakże znaczące jest to, że będąc następcą św. Piotra, swoją misję „utwierdzenia braci w wierze” (por. Łk 22,32) realizował na wzór św. Pawła. Podobnie jak Apostoł Narodów wyruszał w tak liczne podróże misyjne, zainspirowany słowami Zbawiciela skierowanymi do Apostołów: „Idźcie na cały świat i głosście Ewangelię wszelkiemu stworzeniu!” (Mk 16,15)<sup>1</sup>. Czyż wobec tego może budzić zdziwienie fakt, że zarówno jego duchowość, jak i cały jego pontyfikat cechował tak głęboki rys biblijny? Szczególnie wyraźnie i sugestywnie rys ten przejawia się w encyklice *Dives in misericordia*.

## II. ENCYKLIKA O BOŻYM MIŁOSIERDZIU

Ogłoszona ponad rok po *Redemptor hominis* (4 III 1979 r.), pierwszej, w pewnym sensie programowej encyklice Jana Pawła II i wielokrotnie do niej nawiązująca, *Dives in misericordia* w sposób całkowicie uprawniony może być nazwana „encykliką biblijną”. Nie dlatego, że traktuje o sposobach wyjaśniania i rozumienia Pisma Świętego w ujęciu teoretycznym, jak czynią to określane tym mianem encykliki innych papieży, np. *Divino afflante Spiritu* Piusa XII, lecz dlatego że wyjaśnia Pismo Święte, ujmowane z perspektywy Bożego miłosierdzia, w sposób bezpośredni i dogłębny. I co szczególnie istotne, czyni to jakby „od wewnątrz”, tzn. posługując się językiem i sposobem myślenia samej Biblii.

Orędzie o Bożym miłosierdziu, przekazywane w tym dokumencie przez Ojca Świętego, jest niezwykle głęboko zakorzenione w natchnionym słowie Bożym i z niego w sposób organiczny wyprowadzone. Postawmy zatem w tym miejscu zasadnicze z punktu widzenia naszego tematu pytanie: Jakie formy i rodzaje inspiracji biblijnych można wskazać w encyklice *Dives in misericordia*?

## III. CYTATY I ALUZJE BIBLIJNE

Pierwszą i podstawową wśród nich, bo zauważalną niejako „od zewnątrz”, jeszcze przed zagłębieniem się w sam tekst dokumentu, jest inspiracja, która znalazła swój wyraz w jego tytule: *Dives in misericordia* – „Bogaty w miłosierdziu swoim (Bóg)”. Jan Paweł II inicjuje swą encyklikę cytatem biblijnym, pochodzącym z Listu św. Pawła do Efezjan 2,4. A ponieważ zgodnie z utrwaloną tradycją Stolicy Apostolskiej pierwsze słowa łacińskiej wersji wydawanych przez nią do-

---

<sup>1</sup> Analogiczny tekst zawiera nakaz misyjny zawarty w Mt 28,19n: „Idąc więc, (u)czyńcie uczniami wszystkie narody, chrzcząc je w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego, ucząc je zachowywać wszystko, co wam przykazałem”.

kumentów stają się zarazem ich tytułami, encyklika o Bożym miłosierdziu otrzymała tytuł *par excellence* biblijny.

Pochylając się nad jej tekstem, czytelnik łatwo zauważy, że ów początkowy cytat z Listu do Efezjan staje się pierwszym ogniwem w długim i bogatym łańcuchu obejmującym niemal 200 (!) kolejnych cytatów i nawiązań – aluzji biblijnych<sup>2</sup>. W efekcie tekst dokumentu zyskuje swoistą biblijną osnowę, ściśle splecioną z podejmowanymi w nim wątkami tematycznymi. Przy tym odniesienia do słów Biblii pojawiają się na wszystkich etapach rozwijania wspomnianych wątków: czasami je wprowadzają, innym razem służą ich pogłębieniu, niekiedy natomiast je podsumowują i wieńczą w formie teologicznej konkluzji.

#### IV. STRUKTURA ENCYKLIKI

Inspiracje biblijne encykliki o Bożym miłosierdziu obejmują nie tylko jej wymiar treściowy, tak obficie wzbogacony natchnionym słowem Ksiąg świętych, lecz rozciągają się także na jej płaszczyznę formalną.

Nader wyraźnie przejawiają się one w strukturze papieskiego dokumentu, podzielonego na osiem rozdziałów, stanowiących jego zasadnicze bloki tematyczne. Aż cztery, czyli połowa tychże rozdziałów otrzymała tytuły zaczerpnięte pośrednio lub bezpośrednio z Pisma Świętego. Tytuły rozdziału trzeciego i czwartego (odpowiednio: *Stary Testament* oraz *Przypowieść o synu marnotrawnym*) korespondują z podziałem Biblii na księgi Starego i Nowego Przymierza, a równocześnie z dwoma zasadniczymi etapami przekazywanej w nich historii zbawienia. Natomiast tytuły rozdziału pierwszego i szóstego mają postać bezpośrednich cytatów nowotestamentowych i brzmią odpowiednio: *Kto Mnie widzi, widzi i Ojca* – cytat zaczerpnięty z rozmowy między Jezusem a Filipem (J 14,9), oraz *Miłosierdzie z pokolenia na pokolenie* – zapożyczenie z tekstu hymnu *Magnificat* (Łk 1,50).

Godne podkreślenia jest to, że użyte jako tytuł rozdziału wstępnego encykliki stwierdzenie Jezusa zaczerpnięte z Ewangelii Janowej (14,9) jeszcze sześciokrotnie zostaje przytoczone w różnych miejscach dokumentu (w punktach: 1, 4, 7, 8, 13, 15), najczęściej jednak w brzmieniu „Kto Mnie zobaczył, zobaczył także i Ojca”, nieco odmiennym od brzmienia zastosowanego w tytule rozdziału pierwszego, które brzmi: „Kto Mnie widzi, widzi i Ojca”. Tłumacząc na te dwa sposoby owo mistyczne w wymowie twierdzenie Jezusa, Jan Paweł II wydobywa jego pełną treść, wyrażoną w oryginalnym języku Ewangelii, czyli w grece, za pomocą formy werbalnej czasu *perfectum ewraken* (*heōraken*).

---

<sup>2</sup> Mówimy tu wyłącznie o cytatach i aluzjach zaznaczonych *explicite* w tekście encykliki, które – jak się wydaje – wszystkich jej nawiązań biblijnych nie wyczerpują. W *Dives in misericordia* Jan Paweł II zdaje się wprost myśleć biblijnie.

Czas *perfectum*, nazywany także czasem terażniejszym dokonanym, wyraża w grece Nowego Testamentu czynność dokonaną, której skutki trwają w terażniejszości<sup>3</sup>. Zatem formę *ewraken* (*heōraken*), pochodzącą od czasownika *ōraw* (*horaō*) – «widzę», należałoby w tym kontekście dla oddania jej pełnej treści przetłumaczyć nie jednym tylko terminem, lecz całą frazą „(Widzący Mnie) zobaczył i widzi nieustannie (stale, nieprzerwanie) (Ojca)”. Papież oddaje ową pełnię treści, tłumacząc Jezusowe oświadczenie naprzemiennie: najpierw – w tytule rozdziału pierwszego – jako „Kto Mnie widzi, widzi i Ojca”, a następnie – w dalszej części encykliki – jako: „Kto Mnie zobaczył, zobaczył także i Ojca”<sup>4</sup>.

## V. JĘZYK ENCYKLIKI

W *Dives in misericordia* Jan Paweł II deklaruje: „W niniejszej Encyklice [...] pragnę sięgnąć do odwiecznego, a zarazem niezrównanego w swej prostocie i głębi języka objawienia i wiary, ażeby w tym właśnie języku wyrazić raz jeszcze wobec Boga i ludzi wielkie troski naszych czasów” (nr 2).

Deklaracja ta stanowi chyba najdobitniejszy wyraz świadomie przyjętej przez Autora, założonej od początku i niejako programowo postawy czerpania z bogactwa ksiąg natchnionych Starego i Nowego Testamentu. Wszak to właśnie ich język jest „językiem objawienia i wiary”.

Sięgając do tego „niezrównanego w swej prostocie i głębi” języka, Sługa Boży zwraca uwagę na „bardzo doniosły problem znaczenia odnośnych wyrazów i treści pojęć, a nade wszystko treści pojęcia «miłosierdzie» (w stosunku do pojęcia «miłość»)). Zrozumienie tych treści stanowi klucz do zrozumienia samej rzeczywistości miłosierdzia, co dla nas jest najważniejsze” (nr 3). Waga tego wskazanego przez Papieża problemu jest jego zdaniem tak doniosła, że każe mu podjąć w rozdziale trzecim, zatytułowanym *Stary Testament*, dogłębną analizę semantyczną słownictwa używanego wśród ludu Bożego Starego Przymierza dla wyrażenia idei miłosierdzia. Trzeba zaznaczyć, że podjęcie takiej analizy stanowi wielki ewenement, czyniący encyklikę *Dives in misericordia* dokumentem pod tym względem zupełnie wyjątkowym na tle pozostałych dokumentów Jana Pawła II, a także innych papieży.

W swej analizie semantycznej Ojciec Święty zwraca się najpierw ku parze podstawowych wyrażen hebrajskich, stosowanych w Starym Testamencie na

<sup>3</sup> Inaczej rzecz ujmując, można powiedzieć, że formy czasu *perfectum* wyrażają pewien proces sprowadzający się do jakiejś zmiany: obejmują zasadnicze fazy (początkową i końcową) tego procesu, a jednocześnie jego trwały skutek w terażniejszości.

<sup>4</sup> Na marginesie można dodać, że podobnie ma się rzecz z ewangelijną formą czasownikową *hggiken* (*h' basileia toul qeou*) (*ēngiken* [*hē basileia tou theou*]), tłumaczoną czasami jako „przybliżyło się (królestwo Boże)”, a niekiedy jako „bliskie jest (królestwo Boże)”. Pełny sens formy *hggiken* (*ēngiken*) mieści w sobie oba aspekty: «(z inicjatywy Boga królestwo Boże) przybliżyło się, jest bliskie i takim już zawsze pozostanie».

określenie miłosierdzia, „z których każde posiada nieco inne zabarwienie treściowe” (nr 4).

Pierwszym z nich jest חֶסֶד (*hesed*). Termin ten wyraża ideę życzliwości i dobroci w ogólności. Gdy dotyczy wzajemnej relacji dwóch osób, akcentuje ich obopólną wierność opartą na zasadzie wewnętrznego zobowiązania, będącego w istocie wiernością każdej z tych osób sobie samej. חֶסֶד (*hesed*) oznacza także «łaskę» lub «miłość» wypływającą z takiej właśnie wierności<sup>5</sup>. W odniesieniu do Boga pojęcie חֶסֶד (*hesed*) występuje w ST w kontekście Przymierza zawartego przez Niego z Izraelem i oznacza Bożą „obdarowującą miłość potężniejszą niż zdrada” (nr 4) i niewierność ludu oraz „łaskę mocniejszą niż jego grzech” (nr 4). Aspekt wierności Boga akcentuje występujące często w Biblii hebrajskiej wyrażenie חֶסֶד וְאֱמֶת (*hesed we'emet* – «łaska i wierność»)<sup>6</sup>. Opierając się na owej „łasce i wierności” Boga, Izrael może i powinien niezmiennie pokładać w Nim ufność, mimo że „ma na sumieniu łamanie Przymierza” (nr 4).

Drugie z podstawowych, analizowanych przez Jana Pawła II wyrażeń, którego ST używa na określenie miłosierdzia, to רַחֲמִים (*rahāmim*). Jawi się ono jako komplementarne w stosunku do terminu חֶסֶד (*hesed*), posiadającego zabarwienie jakby cech męskich, ponieważ „już w swym źródłosłowie wskazuje na miłość matczyną” (nr 4): forma liczby pojedynczej od רַחֲמִים (*rahāmim*), brzmiąca רַחֵם (*rehem*), oznacza «łono matczyne». Termin רַחֲמִים (*rahāmim*) wyraża zatem relację miłości rozumianą jako szczególne przywiązanie, jako „przymus serca” rodzący się „z tej najgłębszej, pierwotnej bliskości, łączności i więzi, jaka łączy matkę z dzieckiem” (nr 4). Taką miłość, „wierną i niepokonalną dzięki tajemniczej mocy macierzyństwa” (nr 4), teksty starotestamentowe odnoszą do Boga, jak czyni to np. prorok Izajasz: „Czyż może niewiasta zapomnieć o swym niemowlęciu, ta, która kocha syna swego łona? A nawet gdyby ona zapomniała, Ja nie zapomnę o tobie” (Iz 49,15). Ten rodzaj przypisywanej Bogu miłości znajduje w księgach ST swój wyraz w ratowaniu przez Niego od niebezpieczeństw, w przebaczeniu grzechów jednostkom i całemu Izraelowi, a wreszcie w gotowości spełniania udzielonych mu obietnic, i to pomimo ludzkiej niewierności! (zob. nr 4).

Obok podstawowych terminów חֶסֶד (*hesed*) i רַחֲמִים (*rahāmim*) Jan Paweł II rozważa jeszcze krótko kilka innych wyrażeń, takich jak חָנָן (*hānan* – «okazać łaskę»), חָמַל (*hāmal* – «oszczędzić [pokonanego wroga]»), czy חֹסֶן (*hūs* – «litość, współczucie»), które „rzadziej występują w tekstach biblijnych na oznaczenie miłosierdzia” (nr 4).

<sup>5</sup> Analiza znaczeniowa tego pojęcia, jak też innych pojęć wyrażających ideę miłosierdzia, przeprowadzona jest w bardzo obszernym przypisie w rozdziale trzecim encykliki *Dives in misericordia*.

<sup>6</sup> Wyrażenie to bywa używane w ST także w odniesieniu do relacji międzyludzkich, zob. np. Joz 2,14: „życzliwość i wierność” (חֶסֶד וְאֱמֶת [*hesed we'emet*]) ludzi względem siebie jest tu odpowiedzią na okazaną im łaskawość Boga.

Wydaje się, że zarówno papieskie „sięgnięcie do języka objawienia i wiary”, jak i podjęcie analizy semantycznej terminów hebrajskich związanych z miłosierdziem dają podstawę do twierdzenia, iż mamy tu do czynienia z czymś więcej niż samą tylko inspiracją biblijną. Jest to raczej bezpośrednie przejście przez Papieża o osobowości biblijnej optyki Pisma Świętego – po to, by następnie wcielić ją w tworzony przez niego dokument.

## VI. DOWARTOŚCIOWANIE STAREGO TESTAMENTU

Podsumowując swą analizę terminologii miłosierdzia występującej w ST, Jan Paweł II stwierdza: „Tak więc po Starym Testamencie dziedziczymy – jak gdyby w szczególnej syntezie – nie tylko bogactwo wyrażeń, jakich Księgi te używały dla określenia miłosierdzia Bożego, ale zarazem swoistą, oczywiście antropomorficzną «psychologię» Boga: *przejmujący obraz Jego miłości*, która w spotkaniu ze złem, a w szczególności z grzechem człowieka i ludu, *objawia się jako miłosierdzie*” (nr 4). Myśli te zostają poprzedzone w tekście encykliki przez konstatację Autora: „Nowy Testament buduje na tym bogactwie i głębi, jaką odznaczał się Stary”.

Należy zauważyć, jak uderzająco to papieskie ujęcie kontrastuje ze spotykanym czasami, schematycznym i jakże bardzo spłyconym poglądem na Stary Testament; poglądem, który dostrzega w nim jedynie surowość i karzącą sprawiedliwość Boga oraz legalizm i wymuszone strachem posłuszeństwo człowieka w stosunku do sprawiedliwego Sędziego.

Patrząc z perspektywy owych uproszczeń i stereotypów, trudno nie dostrzec, że encyklika o Bożym miłosierdziu niejako mimochodem staje się także *wielką kartą* na rzecz dowartościowania Starego Testamentu z chrześcijańskiego punktu widzenia. Niemal jako apel o takie dowartościowanie można potraktować następujące zawarte w niej zdanie: „Chrystus objawia Ojca w tej samej perspektywie, a zarazem na tak przygotowanym gruncie, jak to ukazują rozległe obszary pism Starego Testamentu” (nr 4). Między innymi poprzez to stwierdzenie Jan Paweł II przygotowuje kolejną część swego nauczania o Bożym miłosierdziu, jaka znalazła się w rozdziale czwartym encykliki, zatytułowanym *Przypowieść o synu marnotrawnym*.

## VII. EWANGELIA MIŁOSIERDZIA

Chociaż we wspomnianej przypowieści (Łk 15,11-32), nazywanej czasami przez komentatorów „ewangelią w Ewangeli”, słowo „miłosierdzie” nie pada ani razu (!), Papież ją właśnie uznaje za najbardziej odpowiednią dla ukazania kulminacji nowotestamentowego objawienia miłosierdzia Bożego w Jezusie i przez Jezusa. Albowiem w tej właśnie przypowieści – zdaniem Jana Pawła II – „sama

istota miłosierdzia Bożego wypowiedziana zostaje w sposób szczególnie przejrzysty” (nr 5). Aby wydobyć i ukazać ową istotę miłosierdzia, Ojciec Święty przeprowadza pogłębianą, niezwykle profesjonalną i wyrafinowaną analizę egzegetyczną tekstu przypowieści. Analiza ta prowadzi go do wniosku, że Jezusową przypowieść cechuje szczególna koncentracja na godności człowieka. Właśnie na tej godności skupia się jej zasadnicze orędzie. Wbrew popularnemu uprzedzeniu co do miłosierdzia, dostrzegającemu w nim nade wszystko *stosunek nierówności* pomiędzy tym, kto je okazuje, a tym, kto go doznaje, „przypowieść o synu marnotrawnym jednoznacznie uświadamia, że relacja miłosierdzia opiera się na wspólnym przeżyciu tego dobra, jakim jest człowiek, na wspólnym doświadczeniu tej godności, jaka jest jemu właściwa” (nr 6).

Wspomniane uprzedzenie do miłosierdzia, rzekomo wprowadzającego nierówność, może prowadzić do mylnego wniosku, że w takim razie uwłącza ono ludzkiej godności tej osoby, która miłosierdzia doznaje. Jezus jednak własnym życiem i nauczaniem objawia, że we właściwym i pełnym kształcie miłosierdzia jest *podnoszeniem* tworzącym jedność, komunie pomiędzy tymi, których łączy.

Takie właśnie miłosierdzie, zdaniem Jana Pawła II, jest „naszym czasem – pomimo wszelkich uprzedzeń – szczególnie potrzebne” (nr 6).

Dlatego niezmiennie aktualny pozostaje także dziś, ponad trzy lata po odejściu Ojca Świętego, jego gorący apel, wyrażony już nie w encyklice o Bożym miłosierdziu, ale dwadzieścia dwa lata później, 17 sierpnia 2002 roku, podczas poświęcenia nowej bazyliki Miłosierdzia Bożego w Krakowie-Łagiewnikach:

„Trzeba przekazywać światu ogień miłosierdzia. W miłosierdziu Boga świat znajdzie pokój, a człowiek szczęście! To zadanie powierzam wam, drodzy bracia i siostry, Kościołowi w Krakowie i w Polsce oraz wszystkim czcicielom Bożego miłosierdzia, którzy tu przybywać będą z Polski i z całego świata. Bądźcie świadkami miłosierdzia!”

## RIASSUNTO

### **Le ispirazioni bibliche dell’enciclica «Dives in misericordia»**

L’enciclica *Dives in misericordia* è un testo profondamente biblico. Degli otto capitoli che la compongono, i primi cinque parlano esplicitamente del messaggio biblico. Specialmente il terzo offre una sintesi sulla misericordia nell’Antico Testamento. Inoltre quasi totalità delle note rinvia unicamente alla Bibbia. Di più, una lunghissima nota (numero 52) analizza il vocabolario della misericordia nell’Antico Testamento. Il Papa è cosciente di toccare in quest’enciclica un elemento fondamentale della Scrittura, e di conseguenza, della vita cristiana.

### **Słowa kluczowe / key words:**

*Dives in misericordia*, Pismo Święte, miłosierdzie, Jan Paweł II

*Dives in misericordia*, Bible, charity, John Paul II